

Wycieczki - Ozorków I

Cel wycieczki: Ozorków

Data: 7 lipiec 2001

Uczestnicy: Paweł Radecki, Arkadiusz Rejter

W Ozorkowie będzie parowóz, niesamowita atrakcja dla miłośników kolei, a także dla innych turystów. Przejazd zorganizowało pewne towarzystwo, niestety nie pamiętam jego nazwy, bardzo zaangażowany w działalność na rzecz reaktywowania kolejki krośniewickiej był Pan Józef Baraniak, prawdziwy entuzjasta i miłośnik kolei z Ozorkowa, będący przez chwilę członkiem naszego klubu.

Drugim członkiem tego towarzystwa był Pan X, będący właścicielem firmy produkującej okna itp. Nie wymienię jego nazwiska, bo bywam czasami złośliwy i nie będę go reklamował, Moim zdaniem, a nie jest to pogląd odosobniony, cały ten szum był wywołany tylko i wyłącznie w celu reklamowania oleju napędowego, który sprzedawała oprócz okien, firma Pana X.

Mniejsza o to, dość, że w upalną sobotę wybrałem się korzystając z usług naszego kochanego przewoźnika do Ozorkowa, w zasadzie tylko jako zdjeciorób, w pociągu spotkałem Arka jak zwykle z całą rodziną.

Dotarliśmy po oficjalnej godzinie przyjazdu pociągu z Krośniewic, pociągu, którego jeszcze nie było, ale oczekiwanie na atrakcję niecodzienną minęło szybko i oto w dali ukochany dźwięk i zapach.

Powoli zbliża się do stacji, pozwoliłem sobie zrobić kilka zdjęć pod rząd dokumentujących tę wiekopomną chwilę.

W międzyczasie zebrała się pokaźna grupa entuzjastów biegająca w tę i z powrotem za parowozem, i ja z nimi biegałem, bo sympatycznie było, choć a to zwrotnica nie chciała ustąpić, a to wąż do nawadniania okazał się być za krótki itd.

Woda nalana, popiół z paleniska usunięty, wywiady udzielone, można ruszać, niestety nie ja, a może to szczęście, że nie pojechałem biorąc pod uwagę perturbacje, które nawiedziły wycieczkowiczów, o których wiem z doniesień prasowych i ustnej relacji Arka, który odjechał z dziećmi i swą białogłową w siną dal.

Postaram się moją opowieść uzupełnić w przyszłości po wysłuchaniu relacji Arka, dziś drogi internauto słów tych niewiele starczyć ci musi.

Myślę, że mogę napisać w imieniu większości zebranych tego dnia w Ozorkowie, radość była dominującym uczuciem i nadzieja, że coś drgnie, że w okolicach Łodzi będzie jakaś atrakcja turystyczna, że nie jesteśmy do niczego.

Parowóz obleciał już skład i odjechał żegnając się z nami gwizdem i pióropuszem dymu.

Tekst i zdjęcia: Paweł Radecki



Px48-1902 wjeżdża na stację w Ozorkowie



Oblot składu



Px48-1902 oblegany przez miłośników i nie tylko



Px48-1902

<p>07.07.2001 KROŚNIEWICKA KD</p> <p>KUPON UCZESTNICTWA</p> <p><i>Przejazd pociągu specjalnego</i></p> <p>10 zł</p> <p>na trasie:</p> <ul style="list-style-type: none"> ➤ KROŚNIEWICE ➤ OZORKÓW ➤ KROŚNIEWICE <p>12 zł</p>	<p>07.07.2001 KROŚNIEWICKA KD</p> <p>KUPON UCZESTNICTWA</p> <p><i>Przejazd pociągu specjalnego</i></p> <p>5 zł</p> <p>na trasie:</p> <ul style="list-style-type: none"> ➤ KROŚNIEWICE ➤ OZORKÓW ➤ KROŚNIEWICE <p>7 zł</p>
---	---

Bilety na przejazd pociągiem specjalnym